

Carnejew przyznaje się do zamachu

25 kwietnia 2013

Dżochar Carnajew przyznał się do przeprowadzenia razem z bratem Tamerlanem zamachu w Bostonie, ale jednocześnie stwierdził, że „siłą napędową” ataku był Tamerlan – poinformowały amerykańskie media.

19-letni Dżochar Carnajew czuje się coraz lepiej i chętnie współpracuje z przesłuchującymi go w szpitalu w Bostonie agentami FBI. Nadal jednak nie może mówić i komunikuje się z nimi kiwając głową lub zapisując swe zeznania na kartce.

Dżochar Carnajew zeznał, jak podały amerykańskie media, że starszy brat był „opętany ideą świętej wojny” w obronie islamu, zwłaszcza po amerykańskich interwencjach wojskowych w Iraku i Afganistanie. Z zeznań tych wynika, że ani on, ani jego brat nie mieli żadnych powiązań z zagranicznymi grupami terrorystycznymi, a informacje, jak skonstruować bombę, uzyskali w internecie.

Przedstawiciel władz USA powiedział stacji CNN, że zeznania Dżochara Carnajewa muszą zostać zweryfikowane.

Podejrzanemu o przeprowadzenie zeszłotygodniowego zamachu w Bostonie, w którym zginęły trzy osoby, a ponad 200 zostało rannych, Dżocharowi Carnajewowi postawiono m.in. zarzut zastosowania broni masowego zniszczenia. Grozi mu za to kara śmierci.

Autor: Marek Nowicki

Na podstawie: PAP

Źródło: Niezalezna.pl